



Warszawa, dnia 22 maja 2019 r.

KILW/061/06/19

Pan
Jarosław Gowin
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego
ul. Wspólna 1/3
00-529 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

Działając w imieniu Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej zwracam się z prośbą o nowelizację rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 7 listopada 2018 r. w sprawie sporządzania wykazów wydawnictw monografii naukowych oraz czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych (Dz. U. z 2018 r. poz. 2152). Niewątpliwie założenia przyjętych przez Pana Ministra zmian, mających na celu zwiększenie znaczenia polskiej nauki na arenie międzynarodowej, należy uznać za słuszne. Jednakże ustalony we wskazanym wyżej rozporządzeniu sposób ustalania wykazu czasopism naukowych bezspornie będzie miał również negatywne konsekwencje, zwłaszcza w odniesieniu do mniej popularnych dziedzin nauki, takich jak np. medycyna weterynaryjna. Może to w szczególności doprowadzić do likwidacji znaczącej liczby polskich czasopism weterynaryjnych lub całkowitej ich marginalizacji. Tymczasem polskie periodyki mają wieloletnią tradycję i to na ich łamach prowadzony jest dyskurs istotny dla budowania zasobów wiedzy dla lekarzy weterynarii – praktyków. Odbiorcami tych czasopism są osoby, które w procesie doskonalenia zawodowego nie powinny być ograniczane jedynie do źródeł zawierających wiedzę stricte naukową (czasopisma z byłej listy A) i to w języku angielskim. Dodatkowo, mając na uwadze, iż liczba periodyków z dziedziny medycyny weterynaryjnej, spełniających kryteria wskazane we wzmiankowanym wyżej rozporządzeniu, ograniczona zostanie do trzech (*Polish Journal of Veterinary Sciences*, *Journal of Veterinary Research* (Puławy) oraz *Medycyna Weterynaryjna*), skutkować to będzie zdecydowanym ograniczeniem możliwości awansu młodych naukowców.

Przyjęte rozwiązania bardzo dotkną wydawane przez Krajową Izbę Lekarsko-Weterynaryjną *Życie Weterynaryjne*. Jest to, co prawda, biuletyn informacyjny Izby, jednakże przez lata swojego funkcjonowania wypracował sobie pozycję fachowego medium o szerokim zasięgu (trafia do wszystkich lekarzy weterynarii w Polsce posiadających prawo wykonywania zawodu; warto zadbać, by lekarze weterynarii – praktycy doskonalący

się zawodowo – nie byli ograniczeni wyłącznie do źródeł typowo naukowych i wydawanych po angielsku), na którego łamach, obok innych treści, publikuje się wyniki badań oraz prowadzi dyskurs naukowy w zakresie medycyny weterynaryjnej. W najnowszym (majowym) numerze, który pozwałam sobie przesłać w załączeniu, opublikowany został m.in. artykuł „Polski dorobek piśmienniczy z dziedziny nauk weterynaryjnych w świetle oceny parametrycznej działalności naukowej w roku 2017” afiliowany przez Ośrodek Przetwarzania Informacji – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie. Wynika z niego, że *Życie Weterynaryjne* jest na czele rankingu czasopism! Co więcej, uczestnicząc w projekcie oceny czasopism naukowych w bazie ICI Journals Master List 2017, *Życie Weterynaryjne* osiągnęło wysoki wynik: ICV = 43.28. Warto wskazać, iż z czasopism parających się tematyką medycyny weterynaryjnej znajdujących się na liście A (*Polish Journal of Veterinary Sciences*, *Journal of Veterinary Research* (Puławy) oraz *Medycyna Weterynaryjna*) w rzeczonym projekcie bierze udział jedynie *Journal of Veterinary Research*, co tym bardziej wskazuje na poziom reprezentowany przez *Życie Weterynaryjne*. Pragniemy również zwrócić uwagę na międzynarodowy skład Rady Programowej *Życia Weterynaryjnego*, w której zasiadają wybitni naukowcy z wielu krajów, jak np. prof. dr Alfonso Carbonero-Martinez, prof. dr Karin Möstl (pełna lista dostępna jest w dołączonym numerze *Życia Weterynaryjnego*).

Niestety, brak reakcji z Pana strony i nieuwzględnienie czasopism pokroju *Życia Weterynaryjnego* w wykazie tworzonym w oparciu o wskazane na wstępie rozporządzenie spowoduje, że nie tylko *Życie Weterynaryjne*, ale i inne zasłużone dla medycyny weterynaryjnej periodyki, takie jak *Weterynaria w Praktyce*, *Weterynaria w Terenie* i *Magazyn Weterynaryjny* albo zupełnie zakończą działalność, albo będą ją prowadzić w szczątkowym zakresie.

Z poważaniem,

PREZES
Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej
lek. wet. Jacek Łukaszewicz

